

puszczano *ex tempore* w podgrzewanym oleju jadalnym w ilości 20 g na 100 ml oleju.

Przed ewentualnymi wymiotami zabezpieczano psa podając na 20 min. wcześniej krople jodiny w łyżce wody.

Badanie kontrolne kału przeprowadzono po sześciu i dwunastu dniach. Wyniki kontrolne badania koproskopowego były negatywne, wykazywały bowiem brak skuteczności (albo bardzo małą skuteczność powyższych dawek tego preparatu na pasożyty jelitowe psów).

W trakcie doświadczenia stwierdzono, że zwierzęta nie bronią się przed podawanym lekiem, co potwierdzałoby doniesienie o braku nieprzyjemnego zapachu i smaku.

Nie zaobserwowano również po wewnętrznym stosowaniu preparatu ubocznych objawów u psów doświadczalnych.

Adres autora: lek. wet. Lechosław Buchalski, Brzeźnica, pow. Pajęczno.

STANISŁAW WÓJCIKIEWICZ

Kraków

NIECODZIENNY PRZYPADEK WĘDRÓWKI CIAŁA OBCEGO

W czasie inseminacji 18-miesięcznej jałowki nastąpiło złamanie pipety inseminacyjnej, przy czym odłamane odcinka pipety nie udało się odnaleźć.

Pierwsze objawy, mogące wskazywać na uszkodzenie wewnętrzne u jałowki, a to częściowej utraty

apetytu, postękiwania i częstego tarzania się po trawie, wystąpiły po około dwu godzinach od wykonania inseminacji.

Nasilanie się objawów niepokoju i całkowita utrata apetytu spowodowały, że w dniu następnym wezwano do przypadku lekarza wet., który w toku badania zewnętrznego, stwierdził u jałowki szybki oddech, silne objawy niepokoju i chętnie przybieranie pozycji „siedzącego psa”.

Badaniem rektalnym, nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Po ok. 29 godzinach od czasu inseminacji, poddano jałowkę ubojowi z konieczności, a badanie poubojowe wykazało jedynie lekkie uszkodzenie dna pęcherza moczowego, oraz niewielki otwór w przeponie, co może wskazywać drogę jaką przebyło ciało obce.

Odcinek złamanej pipety inseminacyjnej długości 12,7 cm. znaleziono w jamie opłucnej, w zatoce zębrowo-przeponowej (*Sinus costodiaphragmaticus*). Odcinek pipety był zakończony tępo, bardzo lekko ukośnie i mimo to spowodował głębokie, nierówne poszarpanie lewego płuca na przestrzeni równej powierzchni dłoni, oraz zadrapanie worka osierdziowego.

Powyższy przypadek wskazuje, że odłamane odcinki pipet inseminacyjnych nie zawsze pozostają w jednym narządzie, bądź też leżą nieszkodliwie w jamie otrzewnej.

Publikowane dotychczas w prasie zagranicznej i krajowej doniesienia na ten temat, omawiały przypadki w których odłamane odcinki pipet inseminacyjnych tkwiły w macicy, szyjce macicznej, lub pęcherza moczowym, skąd wydostawano je posługując się różną techniką, zależnie od sytuacji. Omawiany obecnie przypadek był zupełnie odmienny i wskazuje na możliwości zaskakujących powikłań z jakimi może mieć do czynienia w terenie lekarz wet.

Adres autora: lek. wet. Stanisław Wójcikiewicz, Kraków 41, ul. Dauna 74.

COLLOQUIUM MEDICUM

PYTANIE:

1. Czy może być przyznana dla powiatowego lekarza weterynarii nagroda z funduszu Powiatowego Zakładu Weterynarii jako, że jest on kierownikiem tego zakładu i że od jego wynagrodzeń liczone jest 2% do funduszu nagród?

2. Czy w świetle przepisów wolno jest wybrać powiatowemu lekarzowi weterynarii, z uwagi na podatek, za pierwszego płatnika Powiatowy Zakład Weterynarii zaliczając np.: premię zryczałtowaną, dodatek funkcyjny, dodatek specjalny, do drugiego — pobory zasadnicze w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa PPRN, a do trzeciego — pozostałe wynagrodzenie w Powiatowym Zakładzie Weterynarii?

ODPOWIEDZ:

ad 1)

Zagadnienie jest uregulowane zarządzeniem Nr 12 Ministra Rolnictwa z dnia 29 stycznia 1968 r. w sprawie zasad ustalenia funduszu nagród w zakładach weterynarii oraz przyznawania nagród indywidualnych dla pracowników tych zakładów. Stosownie do tego zarządzenia:

1) w zakładach weterynarii rozróżnia się nagrody za wyniki w pracy i nagrody — zapomogi w przypadkach losowych, przy czym na te ostatnie może być wykorzystane maksymalnie 20% całego funduszu nagród,

2) kierownicy zakładów weterynarii mogą otrzymać wyłącznie nagrody zapomogi, gdyż:

a) nagrody, w tym i nagrody jubileuszowe po 10, 15 i 20 latach pracy na stanowisku powiatowego lekarza

wet., powinni oni otrzymać z funduszków przydiów powiatowych rad narodowych z tytułu zasadniczego zatrudnienia w wydziale rolnictwa i leśnictwa,

b) od 1 stycznia 1968 r. uprawnieni są oni do otrzymywania specjalnego dodatkowego wynagrodzenia w wysokości od 500 do 2000 zł miesięcznie,

c) kierownicy zakładów pracy nie powinni sami sobie przyznawać nagród i korzystać z tej samej puli funduszu nagród co pozostali pracownicy,

3) nagroda indywidualna dla pracownika zakładu weterynarii nie może być:

a) niższa niż 200 zł,

b) tak wysoka, żeby łączna suma nagród przyznawana pracownikowi w skali 1 roku przekroczyła 8,5% jego uposażenia brutto, z tym, że w przypadku jubileuszu nieprzerwanej pracy danego pracownika (10, 15, 20 i 25 lat) oraz w razie przechodzenia pracownika na emeryturę bądź rentę nagroda ta może być wyższa,

4) nagrody są przyznawane w zasadzie w dniu 8 marca, 1 maja, 22 lipca i 7 listopada każdego roku; ze sformułowania tego wynika, że w szczególności uzasadnionych przypadkach nagroda może być przyznana także w innym terminie (odejście pracownika na emeryturę bądź rentę, wypadek losowy itp.).

5) nagrody przyznaje kierownik zakładu weterynarii w uzgodnieniu z radą zakładową, a nagrodę zapomogę dla kierownika zakładu — kierownik wydziału rolnictwa i leśnictwa PPRN,

6) wysokość funduszu nagród dla PZWet. ustala wojewódzki lekarz weterynarii w granicach do 2% planowanego osobowego funduszu płac wszystkich pracowników zakładu (nie licząc specjalnych nagród np. za